

26 Niedziela Zwykła

Towarzystwo

Już prawie miesiąc trwa nowy rok szkolny. Za tydzień wyższe uczelnie podejmą kształcenie studentów. Różnego rodzaju szkoły pomagają swoim adeptom zdobywać wiedzę i nią się posługiwać. Starają się kształcić człowieka duchowo i cieleśnie. Służą pomocą w osobowym rozwoju. Wiele elementów składa się na pełne ukształtowanie człowieka. Podstawową kategorią wychowawczą jest towarzystwo. To jest słowo klucz w procesie skutecznego wychowania. Taka jest pedagogia Boża. Pan Jezus do końca nas umiłował: „Jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.” Uczestnicząc we mszy św. kilka razy słyszymy słowa: „Pan z wami!” Jezus jest Towarzystwem naszych tajemnic radosnych i bolesnych. Choćbyśmy Go przekreślali i opuszczali – On tym bardziej nam towarzyszy. Wielokrotnie możemy być synami marnotrawnymi, ale On zawsze pozostaje Ojcem miłosiernym.

(ciąg dalszy na str. 3)

Pogrzeb



Z naszej wspólnoty odeszli do wieczności:

Śp. Kazimierz Ryś, ur. 1923r., zam. ul. Batorego

Śp. Krzysztof Aleksandrowicz, ur. 1951r., zam. Os. Wadowity

Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Wincentego a Paulo, prezbitera, w środę – uroczystość św. Wacława, męczennika, w czwartek Święto Świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała, w piątek – wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła, w sobotę – wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i doktora Kościoła.

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl

26 Niedziela Zwykła 25 września 2016

1. Od soboty rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe. Zachęcamy dorosłych, młodzież i dzieci do odmawiania w tym miesiącu różańca w domu lub w kościele. Nabożeństwo różańcowe odprawiamy o 17.30 oraz po Mszy św. o godz. 8.00.

2. W październiku odprawiamy nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę rano o godz. 8.30 i wieczorem o godz. 17.15.

3. Uczniów klas pierwszych gimnazjum chcących rozpocząć przygotowanie do bierzmowania zapraszamy na Mszę św. we wtorek o godz. 18.00. Po Mszy św. spotkanie organizacyjne w Bazylice. Natomiast kandydaci do bierzmowania z kl. III gimnazjum mają swoje pierwsze spotkanie w najbliższy piątek na mszy św. o godz. 18.00.

4. Spotkanie Honorowej Straży Najświętszego Serca Pana Jezusa we wtorek o godz. 16.00.

5. Zapraszamy do udziału w czwartkowych nowennach ku czci św. Jana Pawła II. Po wieczor-

nej mszy św. spotkanie Szkoły Modlitwy Jana Pawła II.

6. W pierwszą sobotę na Mszy św. o godz. 8.00 modlimy się za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Na tę Mszę św. zapraszamy zwłaszcza tych, którzy podjęli się duchowej adopcji dzieci, jak również wspólnotę Rycerstwa Niepokalanej. W sobotę odwiedzamy chorych z sakramentami świętymi. O 18.00 Msza św. ku czci św. Jana Pawła II. Po Mszy św. procesja przed pomnik Papieża Polaka. Prosimy przynieść świece.

7. W przyszłą niedzielę chrzty na mszy św. o godz. 13.30, pouczenie dla rodziców i chrzestnych w piątek o godz. 19.00 w Domu Parafialnym.

8. We wtorek 11 października pielgrzymować będziemy do trzech polskich miejsc nawiedzonych przez Ojca Świętego Franciszka: Campus Misericordiae w Brzegach, Sanktuarium Miłosierdzia oraz Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach. Wyjazd o godz. 8.00. Koszt 30 zł.

ks. S. Jaśkowicz, prob



Redakcji Tygodnika Carolus i Bazylika, a także Wszystkim, którzy pamiętali o moich imieninach – serdecznie dziękuję!

*Ks. Stanisław Jaśkowicz
Proboszcz parafii Of.NMP*

Niedziela 2 października

6.⁰⁰ Śp. Franciszek Bies

7.³⁰ Śp. Franciszek i rodzice

Śp. Zbigniew Bochenek - 20 r.śm.

9.⁰⁰ Śp. Jerzy Godek

Roków: Śp. Janina Niciejka - 20 r.śm., mąż
Stanisław

10.³⁰ Dzięczczynna w 40 r.ślubu Anny i Jana z prośbą o dalsze bł. Boże dla całej rodziny

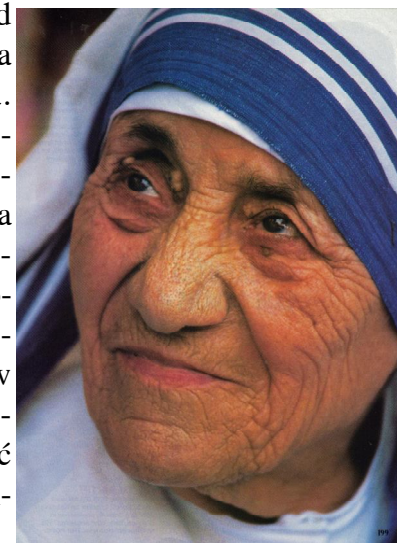
12.⁰⁰ Śp. Wypominani

13.³⁰ Chrzty

18.⁰⁰ Śp. Teresa i Franciszek Nogala

Sierpniowa pielgrzymka do Łagiewnik cz. I

W przedostatni dzień sierpnia – wtorek, grupa 35 osób wraz z ks. Infułatem spotkała się o godz. 13.00 przed blokiem Nr 1 na osiedlu XX-lecia. Pielgrzymkę rozpoczynamy w kolejnym punkcie dzieła miłosierdzia w naszym mieście – Stowarzyszeniu Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Dać szansę” w Wadowicach.



W świetlicy wita nas bardzo serdecznie Pani Prezes Stowarzyszenia Bogumiła Jończyk – a zarazem mama niepełnosprawnego dziecka. Szczegółowo i fachowo przedstawia historię powstania Stowarzyszenia, cele, zadania i plany na dalszą przyszłość. Inicjatywa wyszła od rodziców niepełnosprawnych dzieci w 2002 roku, którzy po-

mocy w swoich problemach musieli szukać daleko poza miejscem zamieszkania. To grupa zaledwie 15 osób. Już w 2003 roku Stowarzyszenie zostaje zarejestrowane w KRS i uzyskuje osobowość prawną. Obecnie Stowarzyszenie obejmuje bezpłatną opieką około 230 dzieci, nie tylko z powiatu Wadowice, ale i spoza tego terenu. Jest to jedno z największych Stowarzyszeń tego typu w Małopolsce po Krakowie. Relacje słowne wsparte są ilustracjami wyświetlanymi na ekranie z poszczególnych punktów, jak: Specjalny Punkt Przedszkolny, Świetlica Terapeutyczna, Sala Doświadczeń Światła, sale pedagogiczne, rehabilitacyjne i inne okolicznościowe występy dzieci.

cdn

Stanisława Bandola

Poniedziałek 26 września

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Wójcik
 Śp. Małgorzata Rauch
 6.⁴⁵ Śp. Franciszek Bies
 7.³⁰ Śp. Maria Tyrała
 8.⁰⁰ Śp. Piotr Dzikowski - r.śm.
 12.⁰⁰ Śp. Anna Palus
 18.⁰⁰ Śp. Jacek Pawlik
 Śp. Rafał Spyrka

Wtorek 27 września

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Jamrozik
 6.⁴⁵ Śp. Marian Piwowarczyk
 7.³⁰ Śp. Maria Tyrała
 8.⁰⁰ Śp. Franciszek Bies
 12.⁰⁰ Śp. Karol Kuśnierczyk
 18.⁰⁰ Śp. Rafał Spyrka
 O bł. Boże, zdrowie i opiekę Matki Bożej
 dla Pawła Homel w 18 r. urodzin

Środa 28 września

- 6.⁰⁰ Śp. Wincenty i Helena Malinowscy z dziećmi
 6.⁴⁵ Śp. Jadwiga Tatara
 7.³⁰ Śp. Franciszek Bies
 8.⁰⁰ Dzięczyna z prośbą o dalszą opiekę
 Matki Bożej i św. Jana Pawła II dla
 Stanisławy
 12.⁰⁰ Śp. Marian Nizio
 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za żywych:

- Dzięczyna z prośbą o dalszą opiekę
 Matki Bożej dla Agnieszki w 50 r. urodzin
 - O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej
 Nicustającej Pomocy dla Moniki Wajdzik

Za zmarłych:

- Śp. Kazimierz Matlak
 Śp. Teresa Elżbiaciak
 Śp. Zbigniew Warzecha
 Śp. Piotr Grochowski
 Śp. Stanisław Budzowski - 15 r.śm.
 Śp. Władysława Biernat
 Śp. Michał Gracjasz
 Śp. Stanisław Zwierz

- Śp. Bronisława Żarów
 Śp. Adam Świdergał
 Śp. Ludwika Więcek
 Śp. Dominika Kurek
 Śp. Antoni Caputa
 Śp. Małgorzata Rauch
 Śp. Marian Talaga
 Śp. Michał Świtalski
 Śp. Marian Korpała
 Śp. Kazimierz i Janina Rys

Czwartek 29 września

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Krupnik
 6.⁴⁵ Śp. Helena Bojęś
 7.³⁰ Śp. Franciszek Bies
 8.⁰⁰ Śp. Jacek Pawlik
 12.⁰⁰ Śp. Stanisław Kłobuch
 18.⁰⁰ Śp. Adam Gawlik - 8 r.śm., żona Teresa
 Śp. Maria Wójcik

Piątek 30 września

- 6.⁰⁰ Śp. Jadwiga Kwiatek-Klinger
 Śp. Marian Korpała
 6.⁴⁵ Śp. Franciszek Bies
 7.³⁰ Śp. Edward Maślanka
 8.⁰⁰ Śp. Helena i Stanisław Madyda, córka
 Jadwiga
 12.⁰⁰ Śp. Marian Nizio
 18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Górowski
 Śp. Agata Lasek

Sobota 1 października

- 6.⁰⁰ Śp. Marian Nizio
 6.⁴⁵ Śp. Maria Wójcik
 Śp. Franciszek Bies
 7.³⁰ Śp. Aleksander Wajdzik
 8.⁰⁰ Wynagradzająca za zniewagi przeciwko
 Niepokalanemu Sercu Maryi oraz
 bł. Boże dla ks. Opiekuna i Rycerstwa
 12.⁰⁰ W int. Kościoła i Duchowieństwa,
 Ojca Świętego Franciszka, Ojczyzny,
 Radia Maryja, TV TRWAM
 18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Matlak
 Śp. Franciszek i rodzice

(ciąg dalszy ze str. 1)

Również Najświętsza Maryja, Boża Rodzicielka, towarzyszyła Swemu Synowi. Tak w dzieciństwie, jak i w młodości oraz dojrzałości. Wiernie stała pod krzyżem. Była z naszym Zbawcą również i po zmartwychwstaniu.

Na początku września przeżyliśmy kanonizację Matki Teresy z Kalkuty. Całe jej życie



było służbą człowiekowi. Opuszczonemu i zmarginalizowanemu. Pomagała nawet godnie umierać tym, których nie można było już uratować. Upominała się o najbardziej bezbronnego człowieka, który w łonie matki skazany jest na aborcję. Święta z Kalkuty była przy tych, których świat przekreślał. Oni byli jej towarzyszami. Opuszczeni, zaniedbani. Jakby już zużyci i nieprzydatni do niczego. Ona przypominała światu o godności każdego człowieka.

W Karagandzie, w Kazachstanie w połowie września był beatyfikowany polski kapłan – ks. Władysław Bukowiński.



Odnaczał się heroiczną wiernością duszpasterskiemu powołaniu. Uważał, że nie może się zwalniać z kapłańskiej posługi ludziom, o których jakby Kościół zapomniał. Choć jego zdrowie po przeszło 13 latach w gułagach było zdewastowane, to na życzliwą propozycję ks. kard. Karola Wojtyły by w polskich szpitalach podreperował siebie – z uśmiechem odpowiadał: „Leżący kapłan w Karagandzie też jest duszpasterzem, a ewangelizuje również jego grób.” Jego heroiczne towarzyszenie zesłańcom polskim i niemieckim nie miało granic. Nie myślał o sobie, ale o opuszczonych wygnańcach. Do końca ich umiłował!

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

Kilka dni temu brałem udział w pogrzebie w Porąbce ks. prałata Józefa Strączka. Był najstarszym kapłanem naszej diecezji. Miał prawie 102 lata. W Porąbce przeżył 50 lat życia kapłańskiego. Piękne świadectwo o jego życiu przekazał w kazaniu ks. prałat Tadeusz Kasprek – pochodzący z parafii Zmarłego. Wzruszające było przemówienie Pana Starosty przed wyprowadzeniem trumny z kościoła parafialnego. Mówił: „Księżę Prałacie, przez przeszło 50 lat wychowywałeś nas. Byłeś z nami gdyśmy się rodzili, przyjmowali komunię św., za-

wierali małżeństwo i gdyśmy umierali. Towarzyszyłeś nam od urodzin do grobowej deski. Myśmy również starali się być z Tobą. W latach Twego proboszczowania, jak i życia emeryckiego. Starzałeś się na naszych oczach. Przez całe lata byłeś dla nas latarnią morską, która oświecała nas płynących wielokrotnie po rozszalałych falach naszego życia. Dziękujemy Ci dzisiaj za wierne towarzyszenie!”

Najskuteczniejszą pomocą do dobrego wychowania jest zwyczajne bycie z wychowankiem. Dzień po dniu. Miesiąc po miesiącu. Rok po roku.

ks. Infułat

Gość w dom.... czyli ŚDM od domowej kuchni *cz.III*

Wtorek. Ranek zwyczajny, śniadanie typowo polskie z wędlinami, masłem, pomidorami, chociaż było też mleko, płatki, dżemy. Doskonale „schodziła” Nutella. Grupa była bardzo zdyscyplinowana. O uzgodnionej godzinie na zewnątrz, wspólnie odmówili modlitwę poranną (Jutrznę) i wyruszyli do Rynku. Chcieliśmy ich wesprzeć transportem, ale Ksiądz Andrzej – szef grupy powiedział, że będą

-4-

chodzili piechotą. Był to wtorek, dzień rozpoczęcia ŚDM w Krakowie. Nasi młodzi przyjaciele wyruszyli do Krakowa. „Przyjadą raczej późno, kolację zjedzą w Krakowie. Nie przygotujcie żadnego posiłku”. To słowa Szeffa. My, Nadzwyczajni Szafarze też uczestniczyliśmy w rozpoczęciu, spełniając posługę rozdzielania Komunii Św. Mieliśmy dużo szczęścia, bo naszym autobusem dojechaliśmy bardzo bli-

sko Krakowskich Błóń i z tamtego miejsca zostaliśmy też odebrani. W Wadowicach byliśmy już ok. 21.00. Nasi amerykańscy przyjaciele mieli go dużo mniej. Gdy dotarli na przystanek kolejowy Kraków Łągiwniki, nie udało się im wejść do pociągu do Wadowic, następny z uwagi na awarię nie jechał. Z Krakowa wyjechali po godz. 24.00 pociągiem, który jechał do Zakopanego. Ksiądz Andrzej miał telefon komórkowy, więc na szczęście, mieliśmy stałą łączność z grupą. Zastanawialiśmy się jak te 46 osób odebrać z Kalwarii. Na szczęście w internecie znaleźliśmy informację, że o tej porze jest pociąg do Wadowic (w ramach ŚDM). W Wadowicach zameldowali się o godz. 02.30. Zorganizowaliśmy szybki transport i do trzeciej mieliśmy wszystkich na miejscu. Tak późny przyjazd skłonił moją małżonkę do przygotowania na szybko ciepłej zupy jarzynowej. Był to hit ich



pobytu na naszej ziemi. Mimo bardzo późnej lub jak kto woli bardzo wczesnej godziny, zupa rozchodziła się w mig, dobrze, że było jej na tyle, iż każdy mógł wziąć repetę. A to już była środa, kolejny dzień pobytu.

Środa. Z racji nocnego powrotu goście wstali później, później też było śniadanie i koło południa wyruszyli do Rynku. Pozostałą część dnia spędzili w Wadowicach. Byli na Karmelu uczestnicząc w Adoracji, uczestniczyli w wieczornym koncercie na Rynku i indywidualnie wracali do naszych domów. Późnym wieczorem zebraliśmy się na wspólnej kolacji, którą zakończyli modlitwą wieczorną. Jak już pisałem wcześniej, członkowie grupy, mimo zróżnicowanych temperamentów i wieku, byli bardzo zgrani i zdyscyplinowani. Nie sprawiali żadnych problemów, nie nadużywali gościnności, byli bardzo mili i serdeczni. Nie byli to członkowie bogatych rodzin, wręcz odwrotnie, a na ich wyjazd do Polski składała się cała diecezja, zbierając na ten cel pieniądze, przez dwa, poprzedzające ŚDM lata. *cdn Tadeusz Woźniak*

-5-